

"Benzyna w żyłach" - reportaż Mariana Staszyńskiego

- 'Ale urwał!' - jęknęła połowa Polski. - 'Taaakie auto' - zaszlochala druga połowa kraju. A co on poczuł, gdy w drodze z Warszawy dotarła do niego wiadomość, że pracownik jego firmy rozbił na rondzie w Krapkowicach McLarena 650S Spidera, wartego około siedmiuset tysięcy złotych? To auto nie było ubezpieczone... Krzysztof Przybyła opowie nam nie tylko o tym zdarzeniu, bo w samochodach jest zakochany od zawsze.

Już jako młody człowiek marzył o markach, które szerokim łukiem reklamę omijają, a których cena może spowodować u zwykłego kierowcy przepuklinę. Ze śmiechu. Zatem posłuchajmy historii o spełnionych marzeniach i o muzyce dobiegającej spod masek samochodów. Dowiedzmy się też, jakie jest najgłupsze pytanie, którego żaden szanujący się miłośnik 'czterech kółek' nigdy nie powinien zadać. 'Benzyna w żyłach' - to tytuł nowego reportażu Mariana Staszyńskiego.